

# INSPIRACJE 3



**NOWOŚĆ**

Piemont | dachówka ceramiczna miedziana angobowana

## Dachówki Piemont – akcent pięknego pejzażu

Piemont to alpejski region leżący w północno-zachodnich Włoszech. Słynie z malowniczych pejzaży: na tle jezior i gór niezwykłym urokiem odznaczają się piękne i trwałe dachy. Piemont to również najnowszy model dachówki ceramicznej marki Röben – wytrzymałej i szczelnej, o ponadczasowych walorach estetycznych.

**Twój dach, Twój Piemont.**

Dachówki ceramiczne Piemont  
– antracytowa, kasztanowa, miedziana



**Röben**  
CERAMIKA BUDOWLANA

[www.roben.pl](http://www.roben.pl)

**facebook** Dołącz do nas!

[www.facebook.com/roben.polska](http://www.facebook.com/roben.polska)



Szanowni Państwo!

Wiele lat temu, kiedy na rynku materiałów budowlanych cegła była dostępna wyłącznie w odcieniach czerwieni, nikt pewnie nie przypuszczał, jakie możliwości da projektantom i inwestorom klinkier w XXI wieku. Jednocześnie cegły klinkierowe to dziś materiał łączący tradycję ze współczesnością, który pozwala na stylistyczne nawiązanie do starszego, niejednokrotnie zabytkowego otoczenia. W trzecim wydaniu „Inspiracji” prezentujemy Państwu oba rodzaje zastosowań cegły. W pierwszych materiałach poświęciliśmy uwagę interesującemu, choć rzadko poruszanemu tematowi budownictwa przemysłowego. Dwie wyjątkowe realizacje wodociągowe są dowodem na to, że takie obiekty mogą być nowoczesne i funkcjonalne, a jednocześnie ciekawe pod

względem architektonicznym. Zarówno wrocławski Zakład Uzdatniania Wody Na Grobli, jak i warszawski Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych na terenie Zakładu Wodociągu Centralnego wykonano z klinkieru Röben MELBOURNE w tradycyjnym, czerwonym kolorze. Dzięki temu oba kompleksy nawiązują stylistycznie do zabytkowych obiektów wodociągowych, obok których zostały wzniesione. Przykłady oryginalnych, a nawet futurystycznych zastosowań cegły, znaleźliśmy tym razem w Wielkiej Brytanii, Holandii oraz na Węgrzech. Węgierski Fort Knox, czyli siedziba Banku Narodowego w Budapeszcie, to połączenie szkła i metalu z intrygującym klinkierem ADELAJDA w kolorze burgundu. Tak powstała nowoczesna twierdza. Twierdzę przypomina również willa nad brzegiem w holenderskiej miejscowości Kamperland, ale tylko od strony ulicy - monolityczna elewacja z czarnego klinkieru z ledwie widocznymi spoinami kryje mieszkańców przed wzrokiem wścibskich sąsiadów. Zupełnie inaczej prezentuje się przednia fasada budynku, otwarta na jezioro,

przeszklona, lekka. To prawdziwy majstersztyk. Swoją formą zachwyca również londyńskie centrum Stonebridge Hillside Hub. Wykończenie bryły stanowią dwie formy przypominające skrzydła, wykonane z niepowtarzalnego, białoperłowego klinkieru ceramicznego Röben VERSAILLES, wypału specjalnego klinkieru OSLO. Oprócz nowego koloru cegieł, firma Röben wykonała na potrzeby tego projektu skomplikowane cegły kształtowe do wykończenia krawędzi skrzydeł. Bo dla nas nie ma rzeczy niemożliwych. Ceramiczne materiały budowlane to jednak nie tylko cegła. Również przy pomocy dachówki ceramicznej można wykreować oryginalne rozwiązania. Ceramika szczególnie dobrze komponuje się z innymi naturalnymi materiałami, stąd pomysł, by zestawiać ją z drewnem, a dokładniej - z balami. Czym jeszcze charakteryzuje się nowy, rodzinny dom Mariusza Wlazłego, jednego z najlepszych polskich siatkarzy? Można się tego dowiedzieć z materiału „W zgodzie z naturą”. Życzę Państwu przyjemnej lektury.

*Wilhelm-Renke Röben*



*Mieszkać niebanalnie - willa nad brzegiem*

# Wewnątrz numeru INSPIRACJE 3



*Architektura doskonale funkcjonalna*



*Nowyy zabytek w centrum Warszawy*

Wstęp	3
Mieszkać niebanalnie - willa nad brzegiem Willi w zachodniej Holandii	6
Nowy zabytek w centrum Warszawy Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych MPWiK Warszawa	10
Węgierski Fort Knox Bank Narodowy - Budapeszt	16
Architektura doskonale funkcjonalna Zakład Uzdatniania Wody - Wrocław	20
Inspirujący Londyn Stonebridge Hillside Hub	24
W zgodzie z naturą Rodzinny dom Mariusza Wlazłego	28



*Inspirujący Londyn*



*Węgierski Fort Knox*



*Zgodnie z naturą*

## ZDJĘCIA:

*Willi w zachodniej Holandii*  
Lank Kramer, Amsterdam  
Andrea Gulickx, Ijzendoorn (Holandia)  
str. 6 - 9

*Zakład Uzdatniania Wody - Wrocław*  
Przemysław Piwowar, Wrocław (Polska)  
str. 20 - 23

*MPWiK Warszawa*  
Przemysław Piwowar, Wrocław (Polska)  
str. 10-15

*Stonebridge Hillside Hub*  
Nick Wall, Londyn (Wielka Brytania)  
str. 24 - 27

*Bank Narodowy Budapeszt*  
János Sztiváni (Węgry)  
str. 16 - 19

*Rodzinny dom Mariusza Wlazłego*  
Przemysław Piwowar, Wrocław (Polska)  
str. 28 - 31

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Arch&Graph Design - Wrocław

WYDAWCA: Róben Polska Sp. z o.o. i Wspólnicy Sp. K. Środa Śląska



Projekt - pracownia  
architektoniczna:  
Bedaux de Brouwer  
Architecten,  
Goirle (Holandia)

Wyjątkowo położone działki stają się często inspiracją dla stworzenia oryginalnych budynków. Doskonałym przykładem jest zbudowana w zeszłym roku willa w zachodniej Holandii

# Mieszkać niebanalnie - willa nad brzegiem



*Elewacja w czarnym kolorze, od strony ulicy, otwarta jedynie przez 3 wąskie pionowe otwory. Zamknięty charakter prezentuje także elewacja frontowa.*

Holenderską prowincję Zelandia tworzy delta pełna mniejszych i większych wysp oraz półwyspów. Do ulubionych miejscowości wakacyjnych tego regionu należy Kamperland, gdzie w 1961 roku, po oddzieleniu od Morza Północnego, powstało jezioro Binnensees Veerse. Na malowniczej działce nad jeziorem, oddalonej zaledwie 5 km od brzegu morza, powstał wyjątkowy obiekt projektu architektów Bedaux de Brouwer.

#### Widoki zapierające dech w piersiach

By optymalnie wykorzystać atrakcyjne położenie działki i jak najkorzystniej wkomponować dom w delikatnie wznoszący się brzeg, architekci zaprojektowali duży, dwukondygnacyjny obiekt z 360 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej i płaskim dachem, który otwiera się na zbiornik wodny poprzez szklany front na piętrze. Dzięki temu z balkonu i przyległej jadalni rozpościera się niesamowity, panoramiczny widok na ogród i małą przystań dla łódek oraz na jeden z najpiękniejszych fragmentów holen-

derskiego wybrzeża, od jeziora Veerse i jego dwóch wysp, aż po zabytkowy zarys małej miejscowości Veere na przeciwległym brzegu.

#### Zamknięta od strony ulicy

Otwarty charakter frontowej części domu wymagał zamknięcia pozostałych obszarów, by zapewnić mieszkańcom intymność. W tym celu elegancko profilowane, dwuwarstwowe szkło z części fasady otwartej na jezioro połączono z masywną, czarną elewacją. Nadało to budowli minimalistyczny charakter, a także pozwoliło na odizolowanie jej od ulicy. Elewacja z czarnego klinkieru stanowi powłokę separującą dom od otoczenia, której ciągłość przerywają jedynie trzy niewielkie szczeliny okienne od strony północno-wschodniej. Podobnie zamknięta jest zorientowana w kierunku północno-zachodnim, lekko cofnięta elewacja frontowa z betonowymi schodami i głęboko osadzonymi drzwiami wejściowymi. Zaskakujący, przyciągający wzrok element budynku to dwa zaokrąglone naroża od strony

północnej i wschodniej. - *Ze swoją wygiętą, łukowatą formą, te dwa zaokrąglenia tworzą płynne przejście między masywnymi klinkierowymi powierzchniami a graniczącą bezpośrednio z nimi, lekką szklaną elewacją* - mówi architekt Jacq. de Brouwer.

#### Wyjątkowy czarny klinkier

Ściany budynku tworzy konstrukcja nośna z żelazobetonu, izolacja rdzeniowa oraz warstwa osłonowa z cegły klinkierowej. Izolacja składa się z płyt z pianki sztywnej, a cała przegroda osiągnęła U o wartości 0,19 W/m<sup>2</sup> K. Przy wyborze cegły architekt Jacq. de Brouwer zdecydował się, nie po raz pierwszy w swojej karierze, na klinkier ceramiczny Röben FARO czarny cieniowany w formacie NF. Wymurowane w wiązaniu wozówkowym cegły tworzą harmonijny obraz elewacji, który pozwolił doskonale wkomponować nowy obiekt w zróżnicowany krajobraz.

- *By wzmocnić jednolity, monolityczny wygląd elewacji i uwypuklić jej masywny charakter, wykonaliśmy głęboko osadzone spoiny* - wyjaśnia Jacq. de Brouwer. Skorzystano



*Obszary wewnętrzne i zewnętrzne przenikają się prawie niewidocznie*



*Z pokoju mieszkalnego rozpościera się przepiękny panoramiczny widok.*



przy tym z techniki gładzi cementowej fug, która pozwala na jednoczesne murowanie i fugowanie. Oznacza to, że zaprawa murarska jest także zaprawą do spoinowania. Odpowiednie wygładzenie zaprawy gwarantuje powstanie lekko zaokrąglonej fugi, a w rezultacie - perfekcyjnie wykonanego muru.

#### Przenikanie wnętrza i otoczenia

Nowa budowla na zewnątrz sprawia wrażenie zamkniętej, niedostępnej bryły, ale wnętrza mają bardzo otwarty charakter. W centrum domu, zgodnie z projektem architektów wnętrz Annega & Partners, stworzono wysokie na 7 metrów, wyciągnięte w górę atrium, które zapewnia dostateczną ilość światła w pokojach sypialnych na parterze, nie zasłaniając widoku na wodę. Z pokoju dziennego rozpościera się piękna panorama, a dzięki prawie niewidocznemu przenikaniu obszarów wewnętrznych i zewnętrznych osiągnięto wrażenie bezpośredniej bliskości jeziora.





# Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych MPWiK Warszawa



# Nowy zabytek w centrum Warszawy

Architekt: Ryszard Sobolewski

Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych MPWiK w Warszawie jest wyjątkowy. I to nie tylko ze względu na swoją skalę czy rolę, jaką odgrywa dla mieszkańców stolicy...



Patrząc dziś na imponujący, perfekcyjnie zrealizowany obiekt, trudno byłoby odgadnąć, jak wiele problemów i wyzwań stało przed architektami oraz wykonawcami. Krótki czas realizacji, konieczność nawiązania do istniejącej zabudowy, budowa na terenie pod opieką konserwatora zabytków oraz wymogi technologiczne związane z funkcją budowli to tylko niektóre z nich. Ale udało się. Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych w Warszawie to doskonały przykład na to, jak można stworzyć „nowy zabytek”, choć wydaje się to niemożliwe.

#### Rola nowego kompleksu

Budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych pełni w warszawskiej sieci MPWiK bardzo istotną rolę. Dostarcza dobrą wodę dla większości mieszkańców stolicy, jego budowa była więc przedsięwzięciem istotnym społecznie. Kosztująca ok. 59 mln euro netto inwestycja została zrealizowana w ramach projektu „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Warszawie”. Przy takiej roli oraz nakładach finansowych, inwestor postanowił zadbać o to, by zarówno projekt, jak i wykorzystane materiały były najwyższej jakości. Dobierano takie, które zapewniały dużą trwałość, a także estetykę. Dlatego wiodącymi budulcami w kompleksie są: klinkier na elewacjach, piaskowiec na detalach fasad oraz blacha miedziana na dachu.

#### Twórcze podejście do historii

Dla ostatecznego kształtu budynku Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych decydującą rolę miało jego architektoniczne otoczenie. Zakład Wodociągu Centralnego powstał w XIX wieku według projektu sławnego projektanta stacji wodociągowych, angielskiego inżyniera W. H. Lindleya oraz jego architekta, Juliana Herde. Budowane od 1881 do 1915 r. budynki, w tym wieża ciśnieniowa, mają wyjątkową wartość historyczną i dziś znajdują się pod opieką konserwatora zabytków, podobnie jak nowsze obiekty, zrealizowane w latach 30-tych XX wieku. O klasie tych zabytków świadczy plan wpisania ich na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (razem ze Starym Miastem w Warszawie), który ostatecznie nie został zrealizowa-



ny wyłącznie dlatego, że nie udostępniono komisji szczegółowych planów Zakładu, uznając je w tamtym okresie za tajne. Z tego względu jednym z podstawowych założeń był niemodernistyczny charakter projektowanej części kompleksu wodociągów. Obecny projekt, nawiązujący do zabytkowych obiektów, twórczo przetwarza historyczne wzorce, a przy tym nie posiada typowych cech utylitaryzmu architektury przemysłowej.

#### Cenne centrum

Drugi istotny czynnik, który zdecydował o charakterze obiektu, to położenie działki. Teren Zakładu Wodociągu Centralnego, obejmujący powierzchnię 32 hektarów, znajduje się w ścisłym centrum Warszawy i jest otoczony

ważnymi dla miasta ulicami - Koszykową, Filtrową, Krzywickiego oraz Raszyńską. Ta lokalizacja świadczy o wyjątkowości obiektu, ponieważ rzadko zdarza się, by budynki przemysłowe zlokalizowane były w samym centrum metropolii, na bardzo wartościowej i pięknie położonej działce. Dziś obiekty wodociągowe wznoszone są głównie na przedmieściach, pozostawiając centralne lokalizacje kinom, teatrom, galeriom handlowym, biurowcom oraz podobnym inwestycjom. Władze Warszawy rozważyły nawet przeniesienie Wodociągu Centralnego w okolice ulicy Czerniakowskiej, jednak ze względu na istniejące tu obiekty historyczne o wyjątkowej wartości, które są czynne do chwili obecnej, ostatecznie postanowiono nie zmieniać lokalizacji. Wymusiło to jednak na projektantach nowego obiektu

przemysłowej konieczność stylistycznego nawiązania do dziewiętnastowiecznych form Lindleyowskich wodociągów, przy jednoczesnym uwzględnieniu faktu bezpośredniego kontaktu ze śródmiejską architekturą mieszkaniową połowy XX wieku. Dzięki talentowi oraz doświadczeniu autora projektu, warszawskiego architekta Ryszarda Sobolewskiego, powstał obiekt nieagresywny, pasujący do architektury Starych Filtrów, a jednocześnie w pełni funkcjonalny i nowoczesny, w którym jego funkcje przemysłowe nie stanowią rażącego dysonansu w stosunku do otoczenia. Co ciekawe, Stacja Ozonowania tak doskonale wkomponowała się w ogólną zabudowę całego Zakładu Wodociągu Centralnego, że idąc od strony ulicy Raszyńskiej nie sposób poznać, że są to budynki zbudowane w 2010 roku.

## Trójdzielna budowa

W przypadku Stacji Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych wrażenie robi nie tylko położenie działki czy zabytkowe sąsiedztwo, ale także skala tego obiektu. Jest to zwarty, lecz rozczłonkowany kompleks budynków o całkowitej powierzchni użytkowej 21 100 m<sup>2</sup>, dzielący się na trzy podstawowe części. Mają one różne kształty i rozmiary, co pozwoliło uniknąć monotonii zabudowy. Dodatkową różnorodność zapewniono dzięki zastosowaniu takich form, jak ryzality, załamania czy zróżnicowane kształty dachu. Segment pierwszy, czyli południowy, mieści w sobie zbiorniki retencyjne z wodą już wstępnie oczyszczoną, przed ozonowaniem. Jego zwieńczenie stanowi ogromny taras z zielenią, który przykrywa zbiorniki wody. Cały budynek obsypano skarpami, które wzdłuż elewacji wschodniej i zachodniej tworzą uskokowo uformowane, wiszące ogrody. Segment południowy składa się z dwóch części: w pierwszej znajdują się pompownie, a w drugiej - komory ozonowania. Natomiast segment środkowy kryje w sobie 18 komór filtrów węglowych, których zadaniem jest filtrowanie wody już po ozonowaniu. To właśnie tutaj, ponad halą filtrów, znajduje się „zielony dach”, najbardziej imponujący fragment zieleni w całym kompleksie. Trzeci i ostatni segment, północny, składa się z dwóch podstawowych budynków – ostatecznej pompowni oraz komór natleniania. Umieszczono

w nim także najważniejszy węzeł energetyczny, główne wejście do całego kompleksu oraz część usługową.

## Ukształtowanie formy budynku i rola zieleni

Trójdzielna kompozycja kompleksu została podporządkowana funkcjom, jakie pełni budynek - przepływ wody został ściśle określony przez technologów, zgodnie z zasadami hydrostatyki. Cały kompleks musiał też pomieścić w sobie niewyobrażalną ilość maszyn, rozwiązań technologicznych czy zbiorników. Z drugiej strony jednak architektom z pracowni Dorjon International zależało, by nadać bryłom ciekawy i możliwie lekki wygląd, uwzględniający fakt, że elewacja zachodnia stanowi jedną z pierzei ruchliwej ulicy Raszyńskiej, a południowa - ulicy Filtrowej. Osiągnięto to między innymi dzięki zagospodarowaniu poddaszy stromych dachów. - *Bardzo ważnym elementem jest tu też tzw. tektonika elewacji. Dzięki niej obiekt nie robi wrażenia ciężkiego. Równie istotne są wnęki, filary i gzymsy - z piaskowca - dodaje Ryszard Sobolewski.* Kolejnym sprzymierzeńcem w walce o uatrakcyjnienie ogólnego wyrazu obiektu była zieleń. Duży udział zieleni to integralna część ogólnej koncepcji zabudowy. Było tak już w XIX wieku, kiedy terenowi Wodociągu Centralnego nadano charakter parkowy. Dziś jej funkcja to nawiązanie do dziewiętnastowiecznych tradycji oraz znaczący udział w kształto-

waniu właściwej skali zabudowy. By olbrzymie bryły i elementy pozbawione okien nie stwarzały zbyt masywnego wrażenia, całość umiejętnie oskarpowano. Oprócz skarp wokół ścian, rośliny zasadzono też na tarasie, a przede wszystkim – na tzw. „zielonym dachu” nad środkową częścią nowego obiektu. Jest to miejsce zupełnie wyjątkowe, o bardzo dużej powierzchni, wyposażone w siedziska, ścieżki i inne elementy charakterystyczne dla terenów zieleni miejskiej.

## Elewacja

Zieleń doskonale komponuje się z czerwoną barwą elewacji. Wykonano ją z cegły klinkierowej MELBOURNE firmy Röben. - *Zdecydowaliśmy się na cegłę tej marki przede wszystkim dlatego, że Röben był jedynym producentem klinkieru, który obiecał nam wykonanie specjalnego detalu - kłinców - z dokładnie tego samego materiału, a więc w identycznym kolorze, jak cegły elewacyjne - wspomina architekt Ryszard Sobolewski. - Bardzo nam na tym zależało, ponieważ półokrągłe formy stanowią ważny element fasady. Kłince przygotowane specjalnie na potrzeby tego projektu wykorzystaliśmy na łukach arkad przekrywających blisko trzymetrowej szerokości bramy i wejścia. Razem było ich około 1600 sztuk - dodaje.* Również cegła została wypalona w specjalnym formacie, nie będącym w stałej ofercie firmy. Zakłady firmy Röben wyprodukowały na potrzeby tego przedsięwzięcia ponad 170 tysięcy cegieł o wy-



miarach 250 x 65 x 120 mm. Zastosowanie tego właśnie materiału pozwoliło nowemu budynkowi Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych doskonale wtopić się w zabytkową zabudowę wykonaną z charakterystycznej dla dziewiętnastowiecznego industrializmu czerwonej cegły okładzinowej.

## Dbalność o najdrobniejsze detale

Projekt Stacji Ozonowania i Filtrów Węglowych jest przemysłowy w najdrobniejszych szczegółach, co widać po pieczołowitości, z jaką dobrano detale. Uwagę zwracają m.in. balustrady zewnętrzne z piaskowca, usytuowane na skarpach. Ze względu na pracochłonność oraz trudność ich wykonania, realizację tych elementów rozpoczęto jeszcze

zanim zaczęła się budowa samego kompleksu. Ważne dla ogólnego charakteru obiektu były również detale takie, jak oświetlenie zewnętrzne. Słupy oświetleniowe mają bogate stylizowane wzornictwo, co sprawia, że w połączeniu z układami ramion nawiązują swoim charakterem zdobniczym do zabytkowych latarni ulicznych. Struktura powłoki zewnętrznej ma wygląd starych odlewów żeliwnych. Z uwagi na ich tradycyjny charakter polecane są m.in. do oświetlenia obiektów zabytkowych. Inny szczególny element to ostatnio zrealizowane reliefy, czyli trzy panele z piaskowca na południowej stronie elewacji. Największy z nich, centralnie usytuowany, przedstawia postać W. H. Lindleya przy projektowaniu. Dwa mniejsze to natomiast postacie mitycznych kreatorów miasta - Warsa i Sawy. Płaskorzeźby autorstwa artysty rzeźbiarza A. J. Krawczaka zostały wybrane w ramach ogólnopolskiego konkursu.

## Wnętrza

Wykończenie wewnątrz jest zróżnicowane, ze względu na wachlarz zastosowań i funkcji pomieszczeń. Jednak główne, reprezentacyjne wnętrza oraz klatki schodowe wykończono klinkierem, przede wszystkim płytkami klinkierowymi. - *Mój zamysł był taki, żeby stanowiły wewnętrzną kontynuację okładzin zewnętrznych. Wejście główne jest wykonane z cegieł klinkierowych, a wchodząc do wnętrza na ścianach również zastajemy klinkier.*

*To daje poczucie harmonii i ciągłości. Klinkier we wnętrzach, szczególnie tych bardziej reprezentacyjnych i odwiedzanych przez osoby z zewnątrz, pełni też istotną funkcję estetyczną - nadaje pomieszczeniom przyjaznego, a jednocześnie eleganckiego klimatu, kryjąc współczesne betonowe konstrukcje - wyjaśnia Ryszard Sobolewski.*

## Dach w harmonii z elewacją i otoczeniem

Z elewacją z klinkieru harmonijnie komponuje się dach z blachy miedzianej układanej w panelach, w systemie belgijskim oraz na tzw. rąbek stojący. Wiodącym pomysłem architekta było tu uzyskanie ciekawego zestawienia kolorystycznego czerwonej fasady z zielonymi dachami i otoczeniem parkowym. Dlatego dach wykonano z oksydowanej miedzi, która już teraz ma zielonkawy odcień, a z biegiem lat uzyska głęboką barwę. Warto dodać, że trwałość tego materiału oceniana jest nawet na 300 lat. Oby budynek Ozonowania Pośredniego i Filtrów Węglowych na terenie Zakładu Wodociągu Centralnego służył mieszkańcom Warszawy przynajmniej tak samo długo.







# Bank Narodowy Budapeszt

Architekt: Márton Szabó  
Biuro inżynierskie: ARCAD – Szabó Kft, Budapeszt



Słynny Fort Knox w USA jest budynkiem legendarnym.  
Czy podobną sławę zyska siedziba Banku Narodowego w Budapeszcie?

# Węgierski Fort Knox

Na terenie pilnie strzeżonej bazy Fort Knox w stanie Kentucky znajdują się nie tylko instytucje Armii Stanów Zjednoczonych, ale także skład złota amerykańskiego Banku Federalnego. Dostępu do drogocennych sztabek broni 1000 żołnierzy oraz bardzo grube mury. Węgierski Bank Narodowy nie ma tak licznej ochrony, ale też znajduje się w nim skarbiec ze złotym kruszcem, a sam obiekt robi imponujące wrażenie.

#### Trochę historii

Siedziba Węgierskiego Banku Narodowego w centrum Budapesztu, która od 1976 r. jest pod ochroną UNESCO, została wzniesiona na początku XX wieku. Około sto lat później, w 2003 r., rozpisano konkurs na projekt kolejnego budynku banku - mennicy. Zgodnie ze swoim przeznaczeniem, gmach musiał przede wszystkim spełniać szczególne wymogi bezpieczeństwa. Inwestorzy oczekiwali także imponującej architektury, ponieważ obiekt zlokalizowano na obrzeżach miasta, w okolicy południowo-wschodniej części obwodnicy Budapesztu, gdzie powstaje wiele reprezentacyjnych biurowców. Te dwa podstawowe wyznaczniki najlepiej połączył w swojej koncepcji węgierski architekt, Márton Szabó.

#### Nowoczesna twierdza

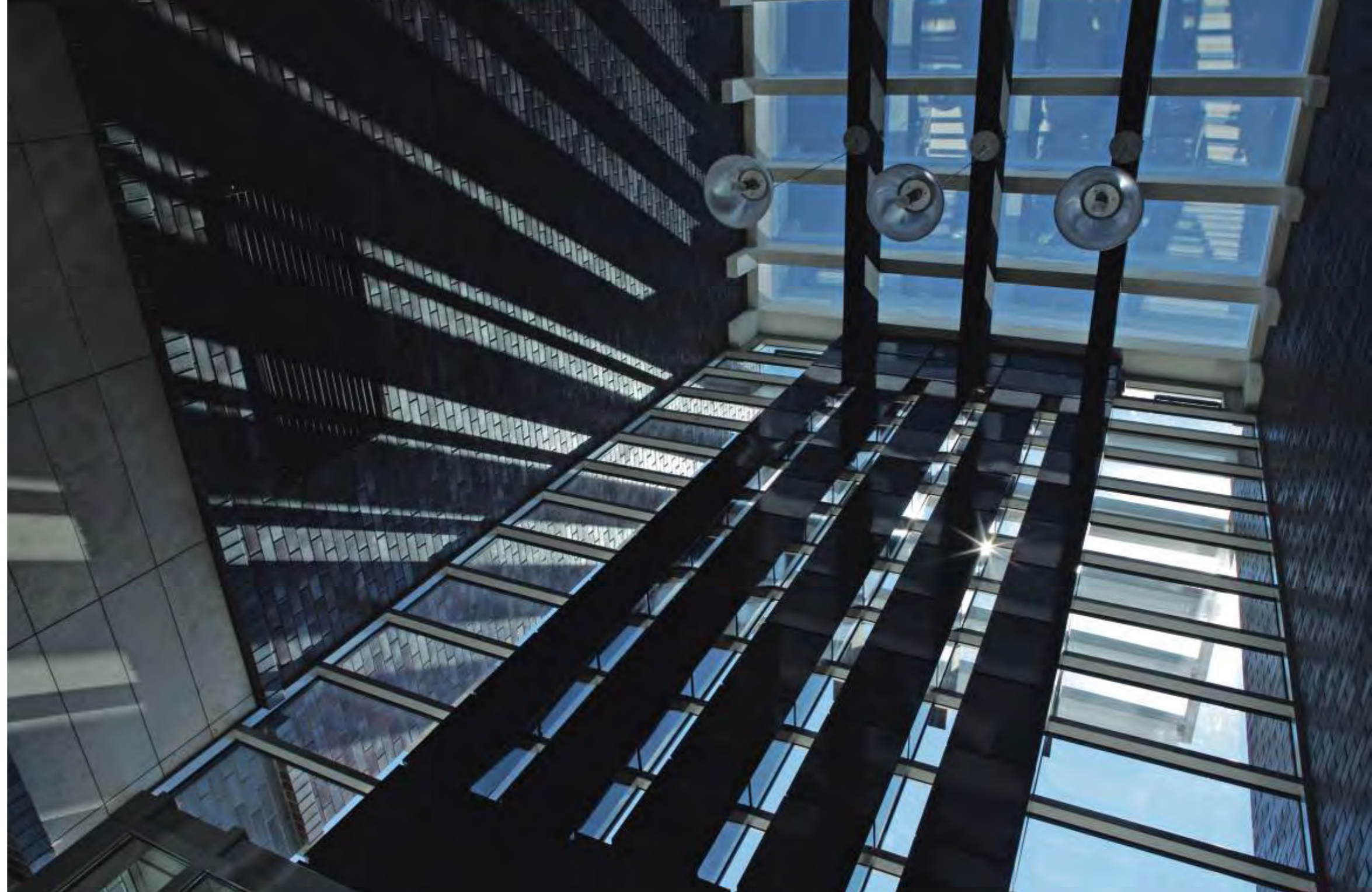
Opracowując projekt, starano się poprzez ukształtowanie elewacji oddać klimat średniowiecznego zamku obronnego. Szabó wprowadził też elementy daleko-wschodnie, symbolizujące azjatyckie źródła gospodarki pieniężnej. W rezultacie powstała nowoczesna twierdza, mieszcząca m.in. mennicę, biura administracji oraz pomieszczenia całej węgierskiej logistyki pieniężnej. Oddany do użytku w 2006 r. obiekt prezentuje się z zewnątrz niczym Fort Knox. Jest to długi kompleks z wysuniętą do przodu bramą i wysokimi filarami, strzeżony przez dużą ilość kamer. Mimo to, bryła nie sprawia wrażenia ciężkiej, co osiągnięto dzięki zastosowanym materiałom budowlanym.

#### Klinkier, metal, szkło

Ze względów estetycznych architekt od samego początku zaplanował elewację z cegły. Inwestorów przekonał nie tylko wygląd materiału, ale także łatwość jego konserwacji. Przy czym aspekt ekonomiczny odgrywał tu znacznie mniejszą rolę niż bezpieczeństwo: nie chciano zapewniać dostępu do obiektu wielu firmom z zewnątrz. Malarze i inni wykonawcy, którzy musieliby odnawiać elewację np. z tynku, stanowiliby ryzyko dla bezpieczeństwa tej instytucji państwowej. Z tego samego względu również wewnątrz, w większości pomieszczeń zastosowano klinkier. Ponieważ architekt, Márton Szabó, miał przy jednym z poprzednich projektów negatywne doświadczenia z innym producentem klinkieru, tym razem należało znaleźć materiał najwyższej jakości, żeby zadowolić inwestorów, a elewacji zapewnić trwałość.

#### Gra światła

Wybór padł na cegłę klinkierową Röben ADELAJDA, która przekonała wszystkich nie tylko zaletami technicznymi, ale także oryginalnym i wyjątkowo pięknym kolorem. Lica tej gładkiej cegły klinkierowej, ze swoją metalicznie połyskującą powierzchnią, doskonale współgrają z aluminiowymi elementami. Zastosowane na elewacji duże tafle szkła nadają budynkowi lekkości oraz sprawiają, że w słoneczny dzień można podziwiać wyjątkową grę światła. Przy ukośnie padających promieniach, klinkier mieni się na niebiesko i czerwono. Także we wnętrzach, mimo dosyć ciemnej barwy, cegła Röben ADELAJDA odbija światło. Dzięki temu pomieszczenia w węgierskim Fortie Knox są nie tylko eleganckie, ale także jasne.



*Patrząc na tę elewację, nie widać, że kryje się za nią chroniony obszar państwowej mennicy. Duża ilość powierzchni szklanych i fragmenty wysunięte nieco poza powierzchnię elewacji z cegły klinkierowej powodują, że obiekt prezentuje się delikatnie i otwarcie.*

*Solidna technika: metal, szkło i cegła klinkierowa w udanym połączeniu. Przede wszystkim cegła klinkierowa ze swym prawie metalicznym wyglądem harmonizuje idealnie ze wszystkimi elementami budowlanymi.*





## Zakład Uzdatniania Wody Wrocław

Architekci:  
Marek Szurlej  
Ryszard Sobolewski

Projektowaniu budynków, które w istotny sposób wpływają na życie miasta, często towarzyszy idea trwałości i użyteczności. Rzadko jednak zdarza się, aby obiekt technologiczny został opracowany i wykonany z taką dbałością o szczegóły, jak wrocławski Zakład Uzdatniania Wody Na Grobli.

# Architektura doskonale funkcjonalna

Modernizacja starego Zakładu Uzdatniania Wody dla miasta Wrocławia przy ulicy Na Grobli, zlokalizowanego w rozwidleniu rzek Odry i Olawy, to jedna z najważniejszych inwestycji wrocławskiego MPWiK. Wartość przedsięwzięcia, współfinansowanego przez Unię Europejską z Funduszu ISPA, wyniosła około 100 mln zł. W ramach zakończonej w 2007 roku rozbudowy obiektu powstały dwa nowoczesne, bezobsługowe, nasycone technologią budynki: filtrów węglowych i filtrów piaskowych (pośpiesznych). Dzięki nim jakość wody dostarczanej dla większej części Wrocławia znacznie się poprawiła.

#### Trwałość przede wszystkim

Autorem projektu zagospodarowania terenu oraz budynku filtrów piaskowych jest wrocławski architekt, Marek Szurlej. Budynek filtrów węglowych zaprojektował Ryszard Sobolewski. Architekci podporządkowali koncepcję rozbudowy kompleksu jego użytkowej funkcji, zarówno w kwestii architektury, jak i materiałów budowlanych. Głównym kryterium doboru technologii oraz surowców była gwarancja długowieczności, wytrzymałości oraz odporności na działanie wilgoci i negatywnych czynników atmosferycznych. Wewnętrzną strukturę, zbiorniki czerpalne oraz komory filtrów pośpiesznych wykonano z betonów szczelnych. Struktura

zewnątrzna to natomiast szkielet betonowy wypełniony murem ceramicznym wznoszonym w technologii tradycyjnej. Obiekt cechuje imponująca wielkość - budynek filtrów piaskowych ma 103,6 m długości, 35 m szerokości i 13,6 m wysokości oraz łączną kubaturę ok. 65 000 m<sup>3</sup>. Sąsiedni budynek filtrów węglowych, o kubaturze około 55 000 m<sup>3</sup>, ma zewnętrzne wymiary 88,6 x 35,0 x 13,6 m. Są to bryły czterokondygnacyjne z jedną kondygnacją podziemną. Budynki stanowią całe zamknięte technologie i są samowystarczalne w zakresie funkcji, jakie mają spełniać. Wewnątrz umieszczono otwarte komory filtrów pośpiesznych oraz zbiorniki czerpalne wody wraz z bogatą technologią. Sercem każdego obiektu jest pompownia umieszczona centralnie z układem zasilania w energię elektryczną w postaci stacji transformatorowych.

#### Przedwojenne inspiracje

Wykorzystanie cegły na elewacji wynika nie tylko z faktu, że jest ona jednym z najtrwalszych znanych materiałów. O wyborze cegły zadecydowała też koncepcja zharmonizowania nowych obiektów z historycznymi, a większość budynków związanych z układem urządzeń wodociągowych we Wrocławiu jest murowana. Należy do nich między innymi Wieża Ciśnień, wzniesiona w 1871 roku, jeden z najbardziej

znanych europejskich zabytków architektury przemysłowej. Również zachowane do dziś obiekty kompleksu Na Grobli - wieża projektu Lindleya oraz stara pompownia - były realizowane w technologii murów klinkierowych. Właśnie w nawiązaniu do charakteru tych obiektów, jak również do monumentalnej architektury niemieckiej lat 30-tych i 40-tych, architekci stworzyli budynki filtrów. Obie budowie przykryte są dachami płaskimi i mają zwartą formę prostopadłościanu, pozbawioną detali architektonicznych. Ten regularny kształt przelamują jedynie półokrągłe płaszczyzny, gdzie znajdują się wejścia do budynków. Łącznik między zakrzywioną częścią wejściową a główną bryłą stanowi oszklony fragment klatki schodowej, dodający lekkości masywnym budowłom. Bardzo duża powierzchnia ścian została podzielona na podobnej wielkości moduły. Każdy z nich zawiera małe, oddalone od siebie okna, których niewielki wymiar wyraźnie kontrastuje z dużą płaszczyzną ścian. Okna zlokalizowano w górnej części budynku, by zapewnić naturalne doświetlenie pomieszczeń, jednak celowo mają one tak małą powierzchnię. Światło dzienne wpływa negatywnie na proces uzdatniania wody, ponieważ sprzyja rozwojowi się mikroorganizmów.



#### Precyzyjne wykończenie

Elewacje obu obiektów zostały wymurowane z około 500 tysięcy czerwonych gładkich cegieł klinkierowych MELBOURNE w wymiarze polskim (250 x 120 x 65 mm), a więc nietypowym dla producenta materiału - firmy Röben. Elastyczność i dopasowanie się firmy do wymogów perfekcyjnie dopracowanego projektu pozwoliło uniknąć cięcia cegieł i ułatwiło realizację inwestycji. Cegły murowane były specjalną zaprawą do klinkieru, na pełną spoinę, co zminimalizowało ryzyko powstawania wykwitów na murze. Ze względu na gładką płaszczyznę elewacji, istotną kwestią stała się osłona przed wymywaniem zaprawy podczas deszczu. Ochronę zapewniają szerokie na 1,5 m gzymsy, które okalają budynek na całej jego długości. Powierzchnia ścian, pomimo dużego metrażu, nie sprawia wrażenia jednostajnej. Wymurowanie cegieł w wiązaniu dzikim nadało elewacji dynamiki i płynności. Właściwie rozmieszczone dylatacje zapobiegają pękaniu klinkieru, mimo tego, że ściany poddawane są dużym obciążeniom i mocno pracują. Odpowiednią wentylację ściany

zapewniają szczeliny nawiewne, które znajdują się nad oknami oraz szczeliny wywiewne, zlokalizowane pod gzymsem. Cyrkulację powietrza wspomagają też fachowo rozmieszczone puste spoiny. Elewacja filtrów Na Grobli to wzorcowy przykład zastosowania wszystkich zasad sztuki murarskiej, co gwarantuje trwałość, estetykę i długowieczność.

#### Jakość wody - jakość życia

Zakład Uzdatniania Wody Na Grobli to dziś jeden z największych i najnowocześniejszych tego typu obiektów wodociągowych w Polsce. Ponadto, ma strategiczne znaczenie dla miasta, ponieważ zaopatruje w wodę większość mieszkańców, w tym centrum i północny-wschód Wrocławia. Zakład pracuje na bazie wód podziemnych (infiltracyjnych), posiadających lepsze właściwości od wód powierzchniowych. Modernizacja kompleksu wpłynęła na realną poprawę jakości życia wielu wrocławian, ponieważ dostarczana woda jest zdrowa i smaczna.





## Stonebridge Hillside Hub

Projekt:  
Edward Cullinan Architects

# Inspirujący Londyn

Współczesna architektura to nie tylko minimalizm i oryginalne formy. Białe cegły i bryły o kształcie zapraszającego gestu pozwoliły projektantom londyńskiego kompleksu Stonebridge Hillside Hub osiągnąć ciekawe połączenie nowoczesnej elegancji z przyjaznym, ciepłym klimatem.

Wielofunkcyjny kompleks Stonebridge Hillside Hub powstał w dzielnicy Harlesden, w zachodnio-północnej części Londynu. Jeszcze w latach 90-tych było to miejsce omijane szerokim łukiem ze względu na wysoki poziom przestępczości. Najgorszą sławę miało osiedle Stonebridge Estate z ciężkimi betonowymi blokami z lat 60-tych i 70-tych, gdzie nocami często podpalano samochody i demolowano domy. Dekadę później, dzięki gruntownej urbanistycznej rewitalizacji, charakter dzielnicy zdecydowanie się zmienił. Zburzono w całości betonowe, grożące zawaleniem bloki i zastąpiono je prawie dwoma tysiącami domów jednorodzinnych.

### Odmieniać z pomysłem

Wielofunkcyjny kompleks Hillside Hub stał się architektonicznym łącznikiem między nowo ukształtowanym osiedlem a sąsiednią osią zagospodarowania Hillside. Ma on powierzchnię 4900 m<sup>2</sup> i dzięki dużym rozmiarom, pomieścił centrum zdrowia, miejsce spotkań dla mieszkańców, supermarket, garaże oraz 55 mieszkań różnej wielkości, zarówno na sprzedaż, jak i do wynajęcia. Początkowo inwestor planował pomieszczenia różniące się funkcją umieścić w oddzielnych budynkach, jednak z inicjatywy architektów z londyńskiego biura projektów Edward Cullinan Architects, wszystkie zostały zlokalizowane w jednym obiekcie. W ten sposób powstało swoiste „miasto w mieście”, zapewniające mieszkańcom szerszy wachlarz i wyższy poziom usług, dzięki czemu ma zdecydowanie więcej odwiedzających niż jedno-funkcyjne centra.

### Zachęcające gesty

Aby uzyskać optymalne zagospodarowanie przestrzeni przy zachowaniu maksymalnej sześciokondygnacyjnej wysokości zabudowy, zaprojektowano interesujący kompleks składający się z brył o wyraźnie zróżnicowanych kształtach. W ten sposób powstał nowoczesny obiekt, który nie tylko mieści nowe funkcje, ale także odmienia urbanistyczne oblicze dzielnicy. - *Plan kompleksu bazuje na kształcie otwartego na północ kielicha, który umożliwia płynne i przyjazne przejście między*

*osiedlem a sąsiadującą ulicą* - opisuje projekt wykonany przez swoje biuro David Cawston. Wzrok osób patrzących na obiekt od strony ulicy zatrzymuje się najpierw na skrzydłach zewnętrznych - spiczastych formach o oryginalnym kształcie, wykonanych z białego klinkieru. Skrzydła te niejako obejmują ogólnodostępny plac i tworzą otwartą bramę, która zaprasza wszystkich do tego, by odwiedzić zlokalizowane w głębi centrum oraz osiedle mieszkalne. W jednym ze skrzydeł mieści się centrum zdrowia, w drugim - supermarket oraz garaż. Na górnych piętrach położone są mieszkania własnościowe oraz do wynajęcia, oparte na ciekawym planie i zakończone spiczastymi balkonami.

### Inspirować materiałami i formą

Białe skrzydła, w całości wykonane z klinkieru, przechodzą od strony południowej w bryły o bardziej standardowych kształtach. W tej części kompleksu na elewacji zastosowano nie tylko klinkier. Z lśniąco-białymi powierzchniami muru zestawiono jaskrawe, kolorowe panele elewacyjne z aluminium, duże tafle szkła oraz drewno modrzewiowe. Równie ciekawy kontrast stanowią formy budynku - ostro zakończone krawędzie wymieniają się z prostokątnymi i zaokrąglonymi powierzchniami. Serce obiektu tworzy centrum spotkań dla mieszkańców, pokryte cynkowym dachem przypominającym hełm. - *Mimo wszystkich przestrzennych połączeń zachowana zostaje samodzielność części składowych kompleksu* - wyjaśnia koncepcję David Cawston. Przy wyborze materiałów budowlanych, planiści zwracali ogromną uwagę na ich jakość. Z tego względu zdecydowano się na szlachetne drewno i metal oraz biały klinkier ceramiczny.

### Klinkier odporny nawet na graffiti

Do wykonania białych elementów wybrano VERSAILLES, białoperłowy klinkier ceramiczny marki Röben, wypal specjalny klinkieru OSLO. Na potrzeby tego projektu producent przygotował cegły w formacie angiel-

skim (215 x 102 x 65 mm) oraz 8500 cegieł kształtowych według rysunków architektów, służące do wykończenia krawędzi skrzydeł. - *Już wcześniej zwróciliśmy uwagę na budynki z klinkierem ceramicznym Röben* - mówi David Cawston. - *Pod względem estetycznym, przekonał nas przede wszystkim jasny, kremowy odcień oraz szorstka, lśniąca powierzchnia lica. Innym czynnikiem przemawiającym za tym materiałem była mała porowatość. Klinkier ceramiczny wypalany jest z wysokogatunkowej gliny, której spiekanie następuje już w temperaturze ok. 1000°C. Dzięki temu nasiąkliwość wynosi znacznie poniżej 2%, cegła nie wchłania więc prawie żadnej wilgoci. Jest to szczególnie istotne w gęsto zaludnionych centrach miast - osadzający się wszędzie brud zmywany jest po prostu przez każdy następny deszcz. Co więcej, biały klinkier jest też odporny na farbę graffiti. - Nauczeni doświadczeniem z tej dzielnicy, proponując materiał budowlany, musieliśmy przekonać władze miasta o tym, że napryskiwane farby będzie można z niego bez problemu usunąć. Cegła zdała ten egzamin bez zarzutu* - dodaje David Cawston.



Przy wyborze materiału planiści zwracali ogromną uwagę na jakość materiałów budowlanych. Wybór padł na drewno szlachetne, stal szlachetną oraz biały klinkier ceramiczny.



Dopiero rzut boczny pokazuje wymiar kompleksu o powierzchni rzutu poziomego 4.900 m<sup>2</sup>.



Do wykończenia obydwu skrzydeł zewnętrznych tego kompleksu firma Röben przygotowała według rysunków architektów ponad 8500 sztuk cegieł kształtowych w białym kolorze.

Przy wyborze materiału planiści zwracali ogromną uwagę na jakość materiałów budowlanych. Wybór padł na drewno szlachetne, stal szlachetną oraz biały klinkier ceramiczny.



Architekt:  
Zenon Sitek

## Rodzinny dom Mariusza Wlazłego

# W zgodzie z naturą

Blisko rodziny i przyrody, a do tego w cichej i spokojnej okolicy - tak wygląda dom jednego z najlepszych polskich siatkarzy, Mariusza Wlazłego. Ekologiczny i przyjazny mieszkańcom budynek powstaje w małej wsi nad Wartą.

Mariusz Wlazły to jeden z najbardziej utytułowanych siatkarzy młodego pokolenia. Swoją karierę sportową zaczynał od pływania, jednak z czasem zmienił dyscyplinę i już w 2003 roku zdobył mistrzostwo świata juniorów wraz z reprezentacją Polski siatkarzy. Obecnie jest kapitanem klubu PGE Skra Belchatów, z którym wielokrotnie zdobywał Mistrzostwo Polski. Poza sportem, angażuje się w pomoc chorym dzieciom, m.in. poprzez współpracę z fundacjami Herosi, Możesz i Dr Clown. A prywatnie właśnie kończy budowę swojego domu, w którym zamieszka z żoną Pauliną i dwuletnim synem Arkiem.

#### *Dlaczego zdecydowaliście się Państwo na zamieszkanie w domu jednorodzinnym?*

Dom jednorodzinny daje wiele korzyści. Pierwsza z nich to nasz własny, duży ogród. Nie musimy też przejmować się uciążliwymi sąsiadami zza ściany, co mogłoby się zdarzyć, gdybyśmy mieszkali w bloku czy kamienicy. Tam też nie moglibyśmy mieć kominka. Jednak dom to również obowiązki, chociażby takie jak odśnieżanie w zimie, a latem - podlewanie i koszenie trawy. Lubię te zadania, ponieważ właśnie przy nich najlepiej wypoczywam. Taka praca daje sporo satysfakcji i pozwala się odstresować po ciężkich rozgrywkach.

#### *Gdzie znajduje się Państwa dom i jakie czynniki zdecydowały o wyborze jego lokalizacji?*

Chcieliśmy być blisko rodziny, dlatego zdecydowaliśmy się zamieszkać w miejscowości rodziców mojej żony Pauliny. Duże miasta potrafią być męczące, a ja cenię sobie spokój. Po ważnym meczu mogę usiąść przed kominkiem i zregenerować siły. Tak czyste otoczenie ma również dobry wpływ na naszego dwuletniego syna Arka, który lubi rodzinne spacerki w pobliskich lasach.

#### *Co zdecydowało o wyborze projektu?*

Czynników było kilka, w tym liczba pomieszczeń, całkowity metraż oraz wygląd zewnętrzny. Bardzo ważne też było dla nas, żeby w domu był kominek i żeby

znajdował się w centralnej części budynku. Przede wszystkim jednak o wielu aspektach decydowała technologia, ponieważ nasz dom jest wykonany z bali. Wykluczyło to m.in. projekty z dachami kopertowymi. Zależało nam również na otwartej kuchni i antresoli. To wszystko udało się zbudować dzięki projektantowi - rodowitemu góralowi, który również mieszka w domu z bali.

#### *Kiedy rozpoczęła się budowa domu i czy już dobiegła końca?*

Pierwsze prace ruszyły w marcu 2010. Budynek wciąż jeszcze nie został ukończony. Na początku nie mieliśmy zbyt dużo szczęścia i trafiliśmy na „fachowców”. Potem musieliśmy wprowadzić wiele poprawek, przez co budowa opóźniła się o około pół roku. Dom nadaje się już do zamieszkania, ale nadal nad nim pracujemy, ponieważ brakuje niektórych elementów wykończenia wnętrza oraz małej architektury ogrodowej. Jednak już teraz możemy cieszyć się jego urokiem. Najprzyjemniejszy jest zapach drewna, z którego wykonano konstrukcję.

#### *Czy może Pan powiedzieć coś więcej o wykonaniu ścian?*

Postawiliśmy na ekologię, dlatego wybór padł na bale. Są one wykonane metodą tradycyjną z litego drewna. Mają 30 cm średnicy i co najważniejsze, każda z nich została zrobiona ręcznie. W przeciwieństwie do bali wykonanych przy użyciu tokarki, te mają niepowtarzalny kształt oraz nie są tak gładkie. Do ich uszczelniania wykorzystaliśmy mszenie. Ten tradycyjny materiał wymagał dużo pracy, ale końcowy efekt przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania.

#### *Jakiego rodzaju pokrycia użyto do zbudowania dachu?*

Dom z bali jest ponadczasowy, więc taki musi być również jego dach. Po raz kolejny postawiliśmy na sprawdzone, tradycyjne rozwiązania i wybraliśmy dachówkę ceramiczną. Dzięki niej mamy pewność, że dach przetrwa pokolenia. Zdecydowaliśmy się na dachówkę zakładkową Fleming marki Röben. W kwestii koloru najwię-



cej do powiedzenia miała moja żona, Paulina. Wybrała odcień czarno-brązowy, który doskonale komponuje się z drewnianą konstrukcją domu.

#### *Czy dom posiada poddasze użytkowe?*

Oczywiście! Nie wyobrażam sobie, żeby nie zagospodarować takiej ilości wolnego miejsca. Dom i tak trzeba zadaszyc, a dzięki temu zyskaliśmy kolejne metry kwadratowe, na których urządziliśmy dodatkowe pokoje. Szkoda byłoby marnować taką przestrzeń.

#### *Czy budynek posiada jakieś unikalne rozwiązania techniczne?*

Już na etapie projektowania, stawialiśmy na rzeczy praktyczne, dlatego zrezygnowaliśmy z basenu. Nasz klimat nie sprzyja jego utrzymaniu, poza tym zawsze można kupić konstrukcję przenośną, którą można schować na zimę. Mamy za to w planach altanę grillową, domek gospodarczy, drewnianą i rowerownię.

#### *Co najbardziej podoba się Państwu w całym domu?*

Naszim ulubionym miejscem jest salon ze wspomnianym wcześniej kominkiem. Lubicmy też spędzać czas na zadaszonej werandzie. Bardzo podoba mi się wykończenie sufitu. Może dlatego że sam go kładłem? To moje dzieło i jestem z niego bardzo dumny.

#### *Jakie prace związane z pielęgnacją ogrodu lubią państwo najbardziej?*

W zasadzie wszystkie. Koszenie trawy, przycinanie drzew, podlewanie i sadzenie roślin - w tych czynnościach znajduję odskocznię od życia codziennego. Lubię też majsterkować. Dużą przyjemność sprawia mi, gdy zrobię coś sam. Nieważne, czy to jest drewniana doniczka, czy duża skrzynia. Dom to moja pasja, dlatego tak starannie dobieram materiały i elementy jego wykończenia.

#### *Jakie było największe wyzwanie podczas budowy?*

Byli nim oczywiście wspomniani wcześniej „fachowcy” i to, co po sobie zostawili. Teraz już wiemy, aby uważniej dobierać wykonawców. Mądry Polak po szkodzie.



